NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, piątek 25 lutego 1921. Nr. 53.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12. w południe.

Cena Nru 5 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 120·—, kwart. 350·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . 130·—, „ 380·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 135·—, „ 400·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . 185·—, „ 550·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 3·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 25·—. Wiersz nonparelowy 1 szp po kronice Mk 35·—, przed kroniką 45 Mk. Wiersz nonp. 1 szp na 1. stronie 55 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 100 Mk

Prawdziwe oblicze.

Kraków, 24 lutego.

(g) „Niemcy są na podstawie swojej konstytucyi demokratyczną republiką. Ale czy jest ta republika naprawdę demokratyczną? Na papierze tak, w rzeczywistości nie. Także w republice panuje jeszcze duch starego państwa zwierzchniczego. Nigdzie nie widać jeszcze śladu duchowego odrodzenia".

Ten oto druzgocący wyrok o prawdziwem obliczu duchowem dzisiejszych Niemiec, które dumne są z 9. listopada 1918 r., wydał nie jakiś wróg Niemiec z tamtej strony Renu, ale sam Jerzy Bernhard, naczelny redaktor „Vossische Zeitung" w artykule wstępnym tegoż pisma, ogłoszonym onegdaj w dniu wyborów do sejmu pruskiego.

Jakby na potwierdzenie powyższej oceny, ukazał się równocześnie w tym samym dniu znany organ junkrów pruskich, berlińska „Kreuz-Zeitung" ze swoim dawnym napisem: „**Vorwärts mit Gott für König und Vaterland**". Hr. Westarp przedstawia w artykule wstępnym powody, dla których napis został swojego czasu usunięty i wskazuje na stanowisko pisma jako **największego przeciwnika rewolucyi**.

Każdorazowe wybory do niemieckich ciał prawodawczych dostarczają coraz więcej dowodów na to, że rewolucya niemiecka z 9. listopada była odruchem jedynie czasowym, uwarunkowanym klęską militarną Niemiec, ale nie rezultatem głębokich wewnętrznych przeżyć narodu niemieckiego. Tylko drobna warstwa reprezentuje w Niemczech naprawdę postępowych i szczerych republikanów. Przeważająca większość — to dawni wielbiciele bożków poczdamskich i szpicruty generalskiej.

Agitacya przedwyborcza w Prusiech była dla bacznego obserwatora, choćby nawet tylko z pism niemieckich, dostatecznym wyrazem prawdziwych uczuć i zwierciadłem idei, nurtujących obecnie szerokie warstwy społeczeństwa niemieckiego.

Walka wyborcza toczyła się głównie pod hasłem **monarchizmu i antysemityzmu**. Wielki Fryderyk figurował na wszystkich afiszach i pismach ulotnych, potęgę Hohenzollernów głosiły falangi mowców niemiecko-narodowych (dawnych konserwatystów) i niemiecko-ludowych (dawnych liberałów). A partye te zwyciężyły w niedzielę. Nie jest to wprawdzie zwycięstwo absolutne, nie otrzymały one większości mandatów, ale poważną ich ilość, większą niż posiadały dotychczas w sejmie pruskim. Zwyciężył wraz z nimi antysemityzm, który w najbrutalniejszej i — dodajmy — najgłupszej formie, święci obecnie prawdziwe orgie w Niemczech. Zamanifestował się w niedzielę silniej niż podczas ostatnich wyborów duch prusactwa, a zdawało się napozór, wskutek dotychczasowych rządów socyalistycznych w Prusiech, że został zupełnie wyrugowanym. Jakże tęsknili junkrzy pruscy w ostatnim czasie choćby za takim renesansem ich idei, jaki od roku daje się zauważyć w **Bawaryi**. Z okazyi ostatnich dyskusyj w Niemczech o stanowisku wobec uchwał konferencyi paryskiej, mieliśmy sposobność należycie ocenić ten partykularyzm bawarski, silny, mimo niedawno tak uroczyście obchodzonego 50-lecia stworzonej przez Bismarka w Wersalu jedności cesarstwa niemieckiego.

O nastrojach bawarskich, informuje następujące sprawozdanie korespondenta „Chicago Tribune". Korespondent ten został w drodze z Baden-Baden do Berlina, na terytoryum bawarskiem zaaresztowany przez tajnych agentów niemieckich. Ci oświadczyli mu, że paszport z pozwoleniem na odbywanie podróży po Niemczech nie jest ważny, jeśli chodzi o Bawaryę. „Zapytałem — pisze korespondent dziennika amerykańskiego — czy Bawarya jest częścią republiki niemieckiej, na co odrzekł mi mrukliwie urzędnik: Bawarya należy jeszcze do Rzeszy niemieckiej, ale nie respektuje żadnych rozporządzeń, wychodzących z Prus. W Würzburgu zostałem przesłuchany i mimo wszelkich moich protestów zatrzymany przez dwie godziny. Nie chciano bezwarunkowo odnieść się z zapytaniem do Berlina. Wreszcie zwrócił się do mnie urzędnik i zapytał, jakie mam zamiary w Bawaryi: Mam zamiar odbyć wywiad z Ludendorffem, które-

Pokój z bolszewikami zawarty zostanie w ciągu 2-ch tygodni.

Optymistyczne doniesienie z Rygi.

M. Warszawa. (Telefonem). Według ostatnich doniesień z Rygi **rokowania pokojowe przybierają bardzo pomyślny przebieg tak dalece, że według wszelkiego prawdopodobieństwa podpisania traktatu pokojowego można oczekiwać do dni 14-tu.**

M. Warszawa. (Telefonem). Specyalny korespondent „Kuryera Warszawskiego" podaje z Rygi, że dwudniowe narady między Steczkowskim a Krassinem nie dały konkretnych wyników w sprawach, związanych z rokowaniami nad traktatem. Co do przyszłych stosunków gospodarczych poruszono jedynie ogólnie możność handlu wymiennego, lecz nie skonkretyzowano poglądów, wobec czego należy uznać, że rozmowy te miały charakter przedwstępny, sprowadzający się do wzajemnego badania poglądów zasadniczych. **Ujawniono tylko zgodnie tendencye pokojowe obu stron** oraz zainteresowanie Rosyi sowieckiej przyszłą rolą Polski przy gospodarczej odbudowie Rosyi.

Ustąpienie członka delegacyi polskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą, że członek delegacyi polskiej, główny ekspert do spraw zagranicznych, p. **Roman Knoll**, zrzekł się swego stanowiska; powodem rezygnacyi p. Knolla jest fakt, że nie zapraszano go na ścisłe posiedzenia delegacyi podczas pobytu min. Steczkowskiego w Rydze.

—o—o—

Rokowania ryskie a konflikt rosyjsko-gruziński.

M. Warszawa. (Telefonem). Polpress podaje z Rygi: W związku z konfliktem rosyjsko-gruzińskim stwierdzić należy, **że rząd sowietów dąży do najszybszego zawarcia pokoju z Polską.** Sowiety pragną w ten sposób przekonać Europę, że chcą prowadzić politykę pokojową, a konflikt z Gruzyą uważają jedynie za incydent pograniczny.

Gruzya woła o pomoc.

Berlin. (Tel. wł.) „Vorwärts" donosi, że centralny komitet partyi socyalistycznej i robotniczych związków zawodowych w Gruzyi wystosował następujący apel do wszystkich partyi socyalistycznych i związków zawodowych w Europie: „Sowiety bez żadnego powodu naruszyły traktat pokojowy, zawarty między nami a Rosyą dnia 7 maja u. r. i bez wypowiedzenia wojny w podstępny sposób przekroczyły granice socyalistycznej Gruzyi. Pod sztandarem komunizmu kontynuują imperyalistyczną carską politykę gnębienia małych narodów. Proletaryat Gruzyi bronić będzie granic swej ojczyzny i do ostatniej kropli krwi walczyć będzie w obronie idei socyalizmu. W imieniu gruzińskiej klasy robotniczej protestujemy przeciw napadowi. Towarzysze, oczekujemy waszej pomocy moralnej! Jesteśmy przekonani, że nie ścierpicie tego, by pod osłoną socyalizmu i komunizmu zniszczona została w ten okrutny sposób republika gruzińska."

Gruzya republiką rad?

Londyn. PAT. (Reuter). Według doniesień z Helsingforsu w **Gruzyi** obwołano **republikę sowiecką**.

Wojna Japonii z bolszewikami?

M. Warszawa. (Telefonem). Według berlińskich doniesień z Tokio. Japonia podjęła akcyę przeciw rządowi sowietów. Rząd chiński ogłosił neutralność w konflikcie japońsko-rosyjskim. (Potwierdzenia tej wiadomości nie otrzymaliśmy — Red. „N. Dz.").

Umowa wojskowa Chin z bolszewikami.

Londyn. PAT. (Reuter). Rząd w Pekinie zawarł z Moskwą defenzywną konwencyę wojskową.

Rząd sowietów podpisuje umowę handlową z Anglią.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Londynu donoszą: „Daily Chronicle" dowiaduje się, że rząd sowietów polecił Krassinowi podpisać angielsko-rosyjską umowę handlową.

mu opowiem także o panu! — odpowiedziałem. Przy wymienieniu nazwiska Ludendorffa wyprostowali się byli żołnierze, jak przy oddawaniu honorów, pokornie się schylili, przeprosili i puścili mnie na wolność. Przedtem jeszcze wygłoszono przedemną długą tyradę o obawie Bawarczyków przed komunistami i o konieczności utrzymywania wskutek tego pod bronią 200.000 uzbrojonych"

A jednak reakcyoniści i komuniści niemieccy podają sobie ręce nie tylko w Bawaryi, lecz w całych Niemczech. Tylko tam mógł wyróść kwiatek zwący się „National-bolschevismus". Niedzielne wybory do sejmu pruskiego użyczyły zwycięstwa zarówno partyom prawicowym, jak i komunistom, którzy odebrali niezawisłym socyalistom, chwiejącym się od czasu zjazdu w Halle między drugą a trzecią międzynarodówką, wielką ilość głosów.

Aczkolwiek wybory z 20 b. m. nie zmieniły radykalnie konfiguracyi stronnictw w Prusiech, to na podstawie rezultatów, osiągniętych przez pojedyncze partye i na podstawie ogólnych nastrojów wyborczych stwierdzić należy, że prawica została tam wzmocnioną, acz nie w tym stopniu, jak się tego spodziewała.

Po ustaleniu terminu plebiscytu górnośląskiego.

Bytom. PAT. Komisya międzysojusznicza wydała dnia 23 lutego b. r. rozporządzenie, w myśl którego plebiscyt na Górnym Śląsku odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca dla wszystkich uprawnionych do głosowania.

Nauen. PAT. Radio. Pod naciskiem Anglii zapadło w Londynie postanowienie jednoczesnego głosowania mieszkańców i emigrantów na Górnym Śląsku.

Anglia i Włochy przeciw Polsce.

Paryż. PAT. „Echo de Paris" donosi, że jednoczesne głosowanie emigrantów wraz z mieszkańcami spowodowali przedstawiciele Włoch i Anglii. Podobno przedstawili oni sprawę tak, że projektowane pierwotnie osobne głosowanie, które miało z jednej strony usunąć niebezpieczeństwo ze strony Niemców, o tyle z drugiej strony mogło budzić obawy, że spowoduje niebezpieczeństwo ze strony Polaków przez ewentualne napady na emigrantów. — Przedstawiciele Włoch i Anglii na poparcie swojego wniosku nadmienili, że zgłosiło się tylko 150.000 a nie 350 tysięcy emigrantów. Rozdzielenie tej ilości emigrantów pomiędzy 800 tysięcy uprawnionych do głosowania mieszkańców, nie przedstawia według ich mniemania, żadnego niebezpieczeństwa. Jednak przeciwko temu zapatrywaniu wystąpił bardzo ostro Briand oświadczając, że uchwały rady najwyższej w tej sprawie, powzięta w Paryżu, powinna być ostateczną i żaden rząd nie powinien tej uchwały kwestyonować.

Uniemożliwiony manewr niemiecki

M. Warszawa, (Telefonem.) Z Paryża donoszą: „Petit Journal" omawiając decyzyę Rady Najwyższej przeprowadzenia plebiscytu w dniu 20 marca stwierdza, że sprzymierzeni uprzedzili w ten sposób znany manewr niemiecki, który przeprowadzili w czasie konferencyi brukselskiej, a który wznowili by praw dopodobnie w Londynie. Manewrem tym jest odłożenie obrad nad artykułem traktatu pokojowego dotyczącym plebiscytu na Górnym Śląsku, a to w tym celu, by módz uczynić Górny Śląsk przedmiotem targu w dyskusyi nad sprawą odszkodowań. Obecnie mocarstwa odpowiedzą dr. Simonsowi, że sprawa plebiscytu nie może już być przedyskutowana, gdyż zostanie rozstrzygnięta zgodnie z traktatem pokojowym.

Niemcy odrzucają propozycye koalicyi.

Nauen. PAT. Radio. Na wtorek oczekiwano w radzie rzeczoznawców przedłożenia gotowego memoryału niemieckiego na konferencyę londyńską. Memoryał ten po szczegółowej krytyce odrzuca kompletnie propozycye koalicyi i uzasadnia niemieckie kontrpropozycye.

Nauen. PAT. Radio. Urzędowo zawiadamiają, że w Berlinie nie otrzymano dotychczas od komisyi odszkodowań noty w sprawie ustalenia terminu żądań aliantów. Ze strony urzędowej podkreślają równocześnie, że Niemcy nie pozwolą sobie dyktować w tej mierze warunków. Niemiecka komisya dla sprawy ciężarów wojennych otrzymała od rządu polecenie, aby jeszcze raz w tej kwestyi interweniowała u międzysojuszniczej komisyi odszkodowań.

Berlin. PAT. Delegacya niemiecka z drem Simonsem na czele wyjedzie do Londynu w niedzielę.

Sprawy wschodnie na konferencyi londyńskiej.

Francya przeciw Grecyi.

L. Wiedeń. (Telefonem). Tel. iskrowy z Londynu donosi: Francuscy rzeczoznawcy wojskowi oświadczyli na konferencyi londyńskiej, że Grecya bez pomocy koalicyi nie zdoła wykonać traktatu revrskiego w Małej Azyi. Briand wypowiedział się stanowczo przeciw dalszym pożyczkom zagranicy dla Grecyi. W odpowiedzi podnosili delegaci greccy, że Grecya wystawiła w Małej Azyi doborową armię wynoszącą 126.000 ludzi przeciw źle wyekwipowanej 34.000-ej armii tureckiej. Zwycięstwo Grecyi w najbliższych miesiącach jest pewne. Grecya umożliwiła tysiącom wojennych uchodźców małoazyatyckich powrót do swoich domów.

Także Anglia za rewizyą traktatu w Sevres.

Rzym. PAT. (Ag. Stefanii) Z Londynu donosi korespondent Ag. Stefanii, że Lloyd George oświadczył greckiemu prezydentowi ministrów, by zredukował żądania Grecyi. W wezwaniu tem widzą zgodę rządu angielskiego na rewizyę traktatu w Sevres. (Szczegółowo omawiamy stanowisko Anglii wobec zagadnień bliskiego Wschodu w dzisiejszym „Przeglądzie polit." — Red. „N. Dz.").

Rząd ang. wezwał delegacyę Kemalistów do Londynu.

Rzym. (Tel. wł.). Delegacya Kemala paszy, która się tu zatrzymała aż do otrzymania zapewnienia, że wysłuchaną zostanie w Londynie, wyjechała stąd na konferencyę. Otrzymała ona wezwanie od rządu angielskiego. Delegacya nie oddaje się zbytnim illuzyom co do wyników konferencyi. W drodze powrotnej zatrzyma się ona w Paryżu celem omówienia sprawy Cylicyi.

Kemal Pasza a — Napoleon.

Paryż. (Tel. wł.). W kołach politycznych uważają, że akcye Kemala paszy stoją źle. Na pytanie, czy prawdą jest, że Kemal pasza zamierza się udać do Londynu, otrzymał pewien dziennikarz od ministra spraw zagr. Kemala nast. odpowiedź: **„Czy sądzi pan, że mógłbym mieć zaufanie do tych, którzy zesłali Napoleona na wyspę św. Heleny?"**

Zbliżenie między delegacyami tureckiemi.

Londyn. PAT. „Times" donosi: Sądzą, że pomiędzy delegatami z Konstantynopola i Angory nastąpiło zbliżenie.

Odłożenie planowanej ofenzywy greckiej.

Londyn. PAT. (Wied. Biuro Kor.) Według doniesień ze Smyrny odłożono planowaną ofenzywę grecką.

Wojska ententy opuszczają Palestynę.

Kairo. PAT. (Havas). Słychać, że oddziały włoskie, które od czasu okupacyi międzykoalicyjnej pozostają w Palestynie, opuszczą to miejsce w ciągu bieżącego miesiąca. Taksamo i mały oddział francuski opuści Jerozolimę.

Sprawa uznania Litwy.

Lyon. PAT. Radio. Wtorkowa poranna konferencya w Londynie postanowiła wysłuchać Hadana paszę w sprawie rewindykacyi arabskich oraz objawiła zgodę na wysłuchanie przedstawicieli Litwy. W sprawie uznania tego kraju ostanowiono wydać „białą księgę", obejmującą protokoły wszystkich konferencyi najwyższej rady, począwszy od traktatu wersalskiego.

Generał Szeptycki stanie na czele Krajowej Rady Litwy środkowej.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Wilna donoszą o rychłem przyjeździe gen. Żeligowskiego do Warszawy. W związku z tem doniesieniem powstała pogłoska o utworzeniu w Wilnie Krajowej Rady Naczelnej pod przewodnictwem gen. Szeptyckiego.

Sprawa Małopolski wsch.

Paryż. (E. E.). Przewidywane jest, iż w sprawie Galicyi Wschodniej Rada Ligi narodów uzna się za niekompetentną i przekaże ją konferencyi ambasadorów. Jeżeli tak się stanie, to wówczas i delegat polski prześle Radzie Ligi narodów obszerny memoryał, poparty dokumentami i stanowiący zaprzeczenie oskarżających Polskę i kłamliwych memoryałów ukraińskich.

Warszawa. (Tel. wł.). Ze względu na to, że Rada Ligi Narodów nie będzie się zajmowała sprawą Wschodniej Małopolski, jedno z wielkich stronnictw politycznych sejmu ma, za pośrednictwem szeregu wniosków ustawodawczych, skierować rząd do uregulowania spraw narodowościowych we Wschodniej Małopolsce. Wnioski odnośne mają za cel bezwzględne ugruntowanie władzy Rzeczypospolitej na wschodnich rubieżach Małopolski, z drugiej jednak strony, mają one przeprowadzić w praktyce pełną autonomię kulturalną, oświatową i gospodarczo-polityczną dla mniejszości narodowej, rubieże te zamieszkującej.

Sprawozdanie min. Sapiehy z pobytu zagranicą.

M. Warszawa. (Telefonem). Minister spraw zagranicznych Sapieha wraca we czwartek do Warszawy i przedłoży na piątkowem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych sprawozdanie z rezultatów podróży do Paryża i Londynu.

Organizacya województw w Małopolsce.

M. Warszawa. (Telefonem). Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje rozporządzenie wykonawcze do ustawy przyjętej przez Sejm w sprawie organizacyi województw w Małopolsce. W najbliższym czasie rozporządzenie to będzie przedmiotem obrad rady ministrów, a po jego zatwierdzeniu staną się aktualne sprawy personalne związane z obsadzeniem województw małopolskich.

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu pruskiego.

Berlin. (Tel. wł.). Ostateczny rezultat wyborów do sejmu pruskiego jest następujący: Niemiecko-narodowi otrzymali 72 mandaty, głosów 2,892.667; niem. partya ludowa 56 mandatów, głosów 2,266.587; centrum 72 mandaty, głosów 2,964.202; demokraci 24 mandaty, głosów 977.463; socyaliści większości 104 mandaty, głosów 4,171.286; socyaliści niezawiśli 26 mandatów, głosów 1,050.023; komuniści 30 mandatów, głosów 1,207.695; partya gospodarcza 2 mandaty, głosów 187.345; partya Welfów 6 mand., gł. 436.472.

Razem więc wybrano 392 posłów, na których oddano łącznie 15,951.338 głosów.

Według powyższego rezultatu (do sejmu wejdzie jeszcze 22 posłów z Górnego Śląska, wybranych podczas przedostatnich wyborów), posiada obecnie dawna koalicya rządowa 219 mandatów, inne partye 195 mandatów. Najsilniejszem stronnictwem sejmu pruskiego będą socyaliści większości, drugiem z rzędu centrum. Niemcy narodowi pozyskali większą ilość mandatów niż mieli dotychczas. Opozycya prawicy została w ten sposób wzmocnioną.

Przed reorganizacyą Egzekutywy organizacyi syońskiej.

Nowymi członkami prawdopodobnie: min. Mond, bar. James Rotszyld, sędzia Mack, Zabotyński i Najdicz.

Londyn. (Tel. wł.) „Jewish Times" donosi, że **najbliższe posiedzenie** Egzekutywy syońskiej **zajmie się projektem** reorganizacyi Egzekutywy, **która ma zostać** uzupełnioną kilkoma osobistościami **tak, ażeby** stała się prawdziwą reprezentacyą **całego** ruchu syońskiego. Do Egzekutywy **ma wstąpić** sir **Alfred Mond**, który wrócił z **Palestyny z bardzo** dobremi wrażeniami o możliwościach i widokach odbudowy siedziby narodowej.

Do Egzekutywy ma również wstąpić baron **James Rotszyld**, któremu powiodła się misya w **Ameryce, gdyż** udało mu się (o czem już onegdaj donieśliśmy — Red. N. D.) stworzyć tam Radę **ekonomiczną** dla Palestyny. Do Rady tej weszli **wybitni żydowscy** finansiści amerykańscy, jak **Feliks Warburg, Oskar Strauss** i inni. Jak się zdaje, **udało się** także Rotszyldowi w Ameryce wyrównać do pewnego stopnia różnice istniejące między przywódcami syońskimi w Ameryce a **przywódcami** światowej Organizacyi syońskiej. Jest **wobec** tego prawdopodobnem, że do zreorganizowanej Egzekutywy wejdzie jako zastępca syonistów amerykańskich sędzia Judge Mack.

Powiększoną zostanie również reprezentacya syonistów europejskich, w szczególności rosyjskich. Dr. Chaim Weizman, Nahum Sokołow, Usyszkin, **Julius Simon** i De Lieme zostaną w Kierownictwie, ponadto wybrani zostaną jeszcze **Zabotyński i Najdicz.**

Tak zreorganizowana Egzekutywa będzie mogła przeprowadzić wszystkie wielkie zadania, stojące obecnie przed Organizacyą syońską. Zdaje się, że jedynie syoniści francuscy z drem Marmorkiem i dr. Nordauem zostaną w „opozycyi". Żądają oni natychmiastowego zwołania kongresu syońskiego, co jest w obecnych warunkach rzeczą niemożliwą.

Nie wiadomo jeszcze, czy Wielki Komitet Wykonawczy zbierze się jeszcze przed powiększeniem Egzekutywy, czy też później. Jest raczej prawdopodobnem, że później, po reorganizacyi kierownictwa, gdyż obecna korzystna sytuacya wymaga rychłego działania, a nie krytyki.

Sokołow na posłuchaniu u Brianda.

Paryż. (Ż. C. P.). Prezydent Egzekutywy Organizacyi syon. oraz Komitetu Delegacyj Żydowskich, p. Nahum Sokołow, został **dnia 9 lutego** przyjęty na posłuchaniu u **Brianda**. Rozmowa, która trwała bardzo długo, tyczyła się **problemów** syońskich i **zagadnień ogólnej polityki żydowskiej, zwłaszcza emigracyi.**

Mond i Weizman w Paryżu.

Paryż. (Ż. C. P.). Dnia 10 b. m. bawili tu Mond i Weitzmann w drodze powrotnej z Palestyny. Odbyli oni dłuższą konferencyę z Sokołowem. **Obaj podnosili z ogromnem zadowoleniem widoki i możliwości rozwoju Palestyny.** Dnia 11 b. m. udał się Mond w dalszą drogę do Londynu, podczas gdy Weitzmann bawił w Paryżu do 16 b. m.

Pomyślny rezultat akcyi Jamesa Rotszylda w Ameryce.

Zurych. (Tel. wł.). Żyd. Centrala Prasowa donosi w uzupełnieniu wiadomości o pracy na rzecz Keren Hajessod w Ameryce: Dnia 1 lutego na konferencyi przedstawicieli wszystkich federacyi syońskich w Ameryce, odbytej u Natana Straussa, zawiadomił James Rotszyld, że w skład utworzonego przezeń Economic Council wchodzą m. in.: **Sędzia Irving Lehman** jako prezydent, **Feliks Warburg**, Herbert Lehman, **Cyrus Sulzberger, Salomon Rosenbaum, Oskar Strauss, Louis Marshall, Natan Strauss** jako członkowie, a dotychczasowy osobisty sekretarz **Herberta Hoovera Louis Strauss** — jako sekretarz.

W skład zaś kanadyjskiego Economic Council wchodzi 75 finansistów żydowskich w Kanadzie z **Mortimerem Davisem, najbogatszym obywatelem żydowskim na czele.**

Prasa amerykańska o mandacie.

Nowy Jork. (ŻBK). Cała prawie prasa tutejsza ogłosiła tekst mandatu palestyńskiego z komentarzami. W artykułach wstępnych wyrażono na ogół pogląd, że warunki mandatu nie są bardzo korzystne. „Times" nowojorskie oświadczają, że mandat nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, iż Liga narodów nie stworzyła państwa żydowskiego. Jedna z gazet socyalistycznych oświadcza nawet, że mandat stwarza warunki dla eksploatacyi(?) Żydów w Palestynie.

Nowojorska „Tribune" zapatruje się na mandat o wiele optymistyczniej. Mandat — twierdzi ona — da narodowi żydowskiemu sposobność do rozwijania swoich sił. Wzmocnioną emigracyą będzie można **stworzyć** w Palestynie żydowską siedzibę narodową. „New York World" obawia się nowych **trudności** w Palestynie i zaostrzenia się stosunków **między** Żydami a Arabami. (Dużą część powyższej krytyki prasy amerykańskiej kłaść należy na **karb ogólnej** niechęci w Ameryce do **polityki mandatowej Anglii. — Red.** N. D.)

Asymilatorzy berlińscy za Keren Hajesod.

Berlin. (ŻBK.) Na licznem zebraniu stowarzyszenia liberalnych żydowskich w Berlinie wygłosił rabin dr. **Baeck** odczyt na temat „Palestyna a Żydzi niemieccy". Zaznaczył on, że jest obowiązkiem całego żydostwa niemieckiego brać udział w odbudowie żydowskiej Palestyny. Nie wolno, oświadczył, Żydom niemieckim usunąć się od tej pracy, gdyż tem sami sobie tylko zaszkodzą.

Odczyt ten jest dalszym dowodem rosnącego zainteresowania kół niesyońskich dla Keren Hajesod.

„Alliance Israelite" usprawiedliwia się.

„Alliance Israelite" wysłała delegata do Ameryki celem wyjaśnienia Żydom amerykańskim, że organizacya ta nigdy nie zwalczała żądania Żydów narodowych w Europie wschodniej.

Maks Nordau a ortodoksi.

Maks Nordau w rozmowie z korespondentem pisma amerykańskiego powiedział:

Żydostwo ortodoksyjne powinno obecnie wziąć znaczny udział w odbudowie Palestyny. Nie mogę sobie wcale wyobrazić nowej Palestyny bez oryginalnego typu Żyda ortodoksyjnego. Jeżeli nawet nieznaczny odłam syonistów antyreligijnych będzie przeszkadzał ortodoksom w rozwoju religijnym, to nie powinno to powstrzymać ich od spełnienia swego obowiązku.

Delegat ortodoksów polskich w Palestynie.

Z Jerozolimy donoszą, że przybył tam delegat organizacyi ortodoksyjnej w Polsce „Szlojme Emuna Jsroel". Wysłany on został przez znaczną liczbę kupców i rzemieślników celem zapoznania się z warunkami w Palestynie. Według słów delegata, jest nadzieja, że rząd polski pozwoli wywieźć maszyny do Palestyny.

Światowa organizacya żydów sefardyjskich.

Madryt. Odbyła się tu konferencya Żydów sefardyjskich, celem utworzenia gospodarczej światowej organizacyi Sefardów. Obradom przewodniczył znany senator Don Angel Pulido Fernandez, nie-Żyd, który od wielu lat czyni wielkie starania około repatryacyi Żydów sefardyjskich do Hiszpanii i wogóle około ochrony Spaniolów zagranicą. Powyższy związek ma na celu zorganizowanie wszystkich Żydów sefardyjskich otrzymał on już od wszystkich gmin w Hiszpanii, Marokku i Ameryce deklaracye w sprawie przystąpienia do powyższego związku. Światowa organizacya Żydów sefardyjskich chce także stanąć w służbie interesów Żydowstwa światowego.

Kary prasowe w Palestynie.

Jerozolima. (ŻBK.) Redaktor antyżydowskiej gazety „Oksa" skazany został z powodu wydrukowania napastliwego artykułu na Żydów, na 1 miesiąc więzienia.

Londyn. (ŻBK.) Rząd palestyński zastanowił na przeciąg jednego miesiąca wydawanie organu „Kunters" za umieszczenie w tem piśmie artykułu znanego przywódcy poalesyońskiego Dra Syrkina, p. t. „Pontius Pilatus". Artykuł ten skierowany był przeciwko b. gubernatorowi, gen. Storsowi, który nazwał siebie niedawno w Londynie powyższem imieniem gubernatora rzymskiego w Jerozolimie za czasów Chrystusa.

Zurych. (Tel. wł.). Żyd. Centrala Pras. donosi z Palestyny: Gen. Stors powrócił dnia 28 stycznia z Europy i rozpoczął urzędowanie.

Referat uczonego chrześcijańskiego w języku hebrajskim.

Jerozolima. (ŻBK.). Dyrektor tutejszego instytutu archeologicznego dr. Albright wygłosił tu w języku hebrajskim odczyt o starożytnej historyi żydowskiej. Jest to pierwszy wypadek, że uczony chrześcijański referuje w języku hebrajskim.

Emigracya uchodźców żydowskich z Ukrainy.

Paryż. (Ż. B. K.) Według telegramu inż. Tjomkina do Egzekutywy żyd. światowej centrali ratunkowej udało się już 11.000 uchodźców żydowskich z Ukrainy, bawiących w Bessarabii, do Ameryki, Argentyny i Palestyny.

Wielka jeszcze ilość uchodźców ma zamiar wyemigrować, napotyka jednak na ogromne przeszkody natury administracyjnej, w szczególności z powodu trudności otrzymania wizy amerykańskiej do St. Zjednoczonych. (W sprawie tej jak już donieśliśmy, interweniowali w Waszyngtonie Feliks Warburg i Louis Marshall).

Liga narodów a pogromy na Ukrainie.

Genewa. (Tel. wł.). Międzynarodowa Liga kobiet dla pokoju i wolności w Genewie wystosowała memoryał do Ligi narodów, w którym wskazuje na konieczność zajęcia stanowiska wobec **pogromów na Ukrainie. Memoryał** omawia obszerny materyał statystyczny o pogromach, zebrany przez organizacye i osobistości żydowskie i domaga się, ażeby Liga narodów tak długo odmówiła przyjęcia Ukrainy do Ligi, dopóki Ukraina nie da dostatecznych gwarancyj, że użyczy **wszystkim** swoim mniejszościom bez względu na rasę całkowitego bezpieczeństwa i równych praw.

Paryż. (Tel. wł.). Komitet Delegacyj Żyd. dowiedział się, że niektórzy ze sprawców pogromów na Ukrainie bawią w krajach Europy i jest przeto możliwem, aby Liga narodów pociągnęła ich do odpowiedzialności.

Memoryał ewangelików do Sejmu.

Przedstawiciele ludności **ewangelickiej** Śląska Cieszyńskiego przedłożyli Sejmowi **memoryał** w sprawie art. konstytucyi o Naczelniku Państwa. W memoryale tym czytamy m. i.:

„Wymieniona wyżej uchwała sejmowa stoi w rażącej sprzeczności z panującemi u cywilizowanych narodów europejskich pojęciami prawnemi o zupełnej równorzędności wszystkich **kościołów** chrześcijańskich w państwie w obliczu **prawa.** (Zdaje się, że ewangelicy polscy **zapominają**, iż zupełna równorzędność nie jest **tylko przywilejem** wyznań chrześcijańskich, ale stosowana być powinna wobec wszystkich wyznań. — Red.).

Jeżeli kiedyś konstytucya 3-Maja ustanowiła że katolicyzm ma być religią panującą **w Polsce** to była to uchwała, odpowiadająca ówczesnym pojęciom prawnym. Dziś u narodów **cywilizowanych** nietylko że się podobnych ograniczeń nie wprowadza do prawodawstwa, lecz przeciwnie wprost się je usuwa, chociażby miały za sobą nawet kilkuwiekową tradycyę. Tak np. w Anglii wszyscy królowie, począwszy od **XVI. wieku**, musieli w przysiędze koronacyjnej między innemi ślubować, że nie będą popierali „zabobonu rzymskiego" (roman superstition). **Ale parlament angielski, złożony przeważnie z ewangelików**, w uznaniu, że powyższe wyrażenie, ubliżające katolikom, sprzeciwia się nowoczesnym pojęciom prawnym o zupełnej równorzędności wyznań chrześcijańskich w państwie, skreślił **przed koronacyą obecnego króla angielskiego z przysięgi** koronacyjnej klauzulę, wymierzoną przeciwko religii katolickiej. Jeżeli tedy w Anglii w imię nowoczesnego pojęcia prawnego o **równorzędnem** traktowaniu wyznań chrześcijańskich **w państwie** wykreślono z przysięgi koronacyjnej **słowa, które** od setek lat były przyjęte, my, **ewangelicy** polscy, nie możemy pojąć, jak Sejm naszej **odrodzonej** ojczyzny, uchwalając nową **konstytucyę w** obecnej dobie, mógł wstawić do tej **konstytucyi** słowa tak dla nas bolesne, ubliżające i krzywdzące".

Memoryał kończy się apelem, by Sejm zechciał podczas trzeciego czytania wyeliminować z art. 43, 117 i 118 konstytucyi wszystko, co tchnie duchem nietolerancyi.

Z za kulis tajnej roboty endeckiej.

„Naród“ ogłasza następującą tajną instrukcyę, rozesłaną przez sekretaryat główny Związku Ludowo-Narodowego:

Nie do druku.

Warszawa, dnia 13. XII. 20.

Wskazówki polityczne Nr. 14.

W ostatnich dniach zdecydował się Sapieha iść w sprawie polityki wschodniej w porozumieniu z rządem francuskim. Antagonizm między Sapiehą a Daszyńskim jest duży. Daszyński pragnąłby wygryźć Sapiehę ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, by je samemu zająć. Hamuje go tylko świadomość, że spowodowałoby to przesilenie gabinetowe w całej pełni, sięgnięcie bowiem Daszyńsiego po tekę ministra spraw zagranicznych byłoby kamieniem obrazy dla Narodowego Zjednoczenia Ludowego i Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego. Hamuje Daszyńskiego ponadto wzgląd, że Sapieha jest na ogół dobrze widziany w Belwederze.

Mówi się też o pewnem naprężeniu stosunków między Belwederem a Witosem, który pragnąłby się politycznie od Belwederu bardziej uniezależnić.

Należy tak postępować, by się przyczyniać do pogłębienia się antagonizmu: Sapiehy i Daszyńskiego, oraz Witosa i Belwederu, czyniąc to oczywiście dyskretnie i umiejętnie, ażeby z jednej srony nie wywoływać skutków odwrotnych od pożądanych, a z drugiej, ażeby to nie wyglądało na pełne solidaryzowanie się z polityką Witosa i z polityka Sapiehy, oraz na branie za nich odpowiedzialności.

Pieczątka: Związek Ludowo-Narodowy.

Sekretaryat główny.

Przegląd polityczny.

Przeciw sojuszowi z Rumunią.

„Naród“ omawiając sprawy przymierza z Rumunią i Czechosłowacyą pisze m. in.:

„Nie ukrywamy, że i co do jednej i co do drugiej mamy poważne obawy. Jeżeli rzeczywiście dobijamy do końca układów z bolszewikami, to nie powinniśmy zawierać z Rumunią sojuszu, zanim i ona nie ułoży się definitywnie z sowiecką Rosyą. Inaczej narażamy się na zerwanie z bolszewikami z racyi interesów rumuńskich. Dodać należy, iż Rumunia będzie sprzymierzeńcem dość wątpliwej wartości. Jej armia podczas wojny okazała się dość lichą a z pewnością nie zyskala w ostatnich latach na wartości. Co więcej, jej odporność na propagandę bolszewicką jest nader podejrzana, gdyż stosunki społeczne i polityczne w Rumunii bardzo wiele pozostawiają do życzenia. W ten sposób może się zdarzyć, że Rumunia stanie się dla nas pewnego rodzaju Wranglem, którego będziemy musieli dźwigać na karku“.

Polityka Anglii na bliżkim Wschodzie.

Z dyskusyi w angielskiej Izbie gmin.

Stanowisko Anglii na obecnej konferencyi londyńskiej w sprawach wschodnich jest w szczegółach nieznane. Można sobie jednak urobić o niem zdanie na podstawie enuncyacyi ministrów i polityków angielskich bezpośrednio przed otwarciem konferencyi londyńskiej. Dotychczasowy minister wojny lord Churchill, żegnając się z dotychczasowymi swoimi współpracownikami, oświadczył, że otrzymał on polecenie, aby w ministerstwie kolonii, które obecnie obejmuje, założyć departament spraw dla środkowego Wschodu, który obejmować ma także Palestynę i Mezopotamię. (Donieśliśmy już o tem przed kilku dniami Red.). Churchill oświadczył dalej, że celem jego jest uwolnić etat ministerstwa wojny od pozycyi dotyczących oba te kraje; przejąć wydatki na obszary mandatowe do budżetu ministerstwa kolonii i wydatki te możliwie zredukować. Oświadczenie to powtórzył minister spraw zagranicznych lord Curzon w swej mowie podczas dyskusyi w Izbie lordów.

Temat ten poruszyło także kilku mowców w dyskusyi nad mową tronową w Izbie gmin. Przywódca niezależnych liberałów Asquith, który jako pierwszy zabrał głos z ramienia opozycyi wytknął, że mowa tronowa nie zawierała żadnego oświadczenia o sytuacyi i polityce rządu odnośnie do Mezopotamii oraz o innych problemach tzw. środkowego Wschodu. Zamiast tego wskazano tylko na powyższe oświadczenie Churchilla. Asquith powiedział, że przeczytał z wielkiem zadowoleniem wywody Churchilla, chciałby jednak wiedzieć, czem jest właściwie ten nowy departament dla spraw centralnego Wschodu? Czy jest on niezależnym od ministerstwa wojny? Czy jest to filia ministerstwa kolonii? Jaki będzie jego stosunek do minsterstwa spraw zagranicznych? Jaką będzie jego ranga wśród urzędów? Jaki zakres spraw zastępować będzie w Izbie gmin i w końcu jaka będzie polityka tego departamentu?

Na wszystkie te pytania odpowiedział w swojej mowie Lloyd George oświadczając: **Traktat z Sevres będzie bezwątpienia na konferencyi londyńskiej przedmiotem dyskusyi.** Jakie wnioski przedłożone zostaną przez delegatów narodu tureckiego, premier nie wie i nie byłoby na miejscu omawiać rozmaite w tym względzie doniesienia prasy. Jest żywotnym interesem państwa brytyjskiego, jakoteż sprzymierzonych i świata całego, ażeby na Wschodzie i w Europie centralnej przywrócony został pokój. Zastępcy rządu angielskiego kierować się będą przedewszystkiem tem życzeniem, rozumie się, że z uwzględnieniem zobowiązań wobec ludności chrześcijańskiej w Turcyi która w przeszłości tyle cierpiała z powodu złej gospodarki tureckiej. Co się tyczy departamentu dla środkowego Wschodu, odbyła się w tej sprawie we wrześniu u. r. dłuższa dyskusya i mowca wystąpił wówczas z wnioskiem utworzenia takiego departamentu w ministerstwie dla kolonii. Ascuith był wówczas nieobecny, a byłoby to przecież zawiele żądać, ażeby za każdym razem, gdy Ascuith jest nieobecnym podczas jakiejś dyskusyi, przedłożone tam wnioski powtórzone zostały w mowie tronowej. Tem zakończył prezydent ministrów tę część swoich wywodów.

W dalszym ciągu dyskusyi poruszył poseł F. Banbury, reprezentujący w parlamencie City londyńską, sprawę turecką, zapytując, dlaczego rząd zwleka z ustaleniem terminu nastania stanu pokojowego. Lloyd George odpowiedział, że przyczyną tego jest rzeczywiście traktat turecki, którego Anglia nie mogła ratyfikować przed konferencyą londyńską. Jeżeli na konferencyi tej, czego się prezydent ministrów spodziewa, nastąpi porozumienie, wezwie on parlament, ażeby natychmiast ratyfikował traktat sevrski.

Oświadczenie to jest bardzo ważne, gdyż na wypadek osiągnięcia zgody delegatów tureckich, jest możliwość ratyfikacyi traktatu pokojowego już w przyszłym tygodniu, a przez to także formalnego załatwienia mandatu palestyńskiego.

Koncesye bolszewickie.

Ostatnio wydany przez radę komisarzy ludowych dekret, dotyczący koncesyi, udzielanych przez rząd sowietów zagranicznym kapitalistom, jest przyczyną wzrastającego niezadowolenia pośród wpływowych sfer komunistycznych. Pierwotnie projektowano udzielić koncesyi wyłącznie na eksploatacyę bogactw naturalnych w najbardziej oddalonych od centrum miejscowościach, jak np. na Kamczatce lub na Dalekim Wschodzie, t. j. w miejscowościach, które faktycznie wyłączone zostały z pod ingerencyi i kontroli władz bolszewickich. W ostatnich jednak czasach rada komisarzy odstąpiła od pierwotnego projektu, licząc się w tym wypadku z żądaniami przedstawicieli kapitału zagranicznego. Cały szereg koncesyj wydany został przemysłowcom zagranicznym w najbardziej zaludnionych centrach miejskich, wbrew uchwałom, powziętym przez przedstawicieli rządu centralnego na 8-ym zjeździe rady. Pomimo jednak zasadniczo zmienionego stosunku do koncesyonaryuszów zagranicznych, należy wątpić, czy rząd Sowietów zdoła w najbliższej przyszłości zrealizować swoje zamiary, albowiem banki zagraniczne nagół sceptycznie zapatrują się na sprawę lokaty własnych kapitałów w przedsiębiorstwach, znajdujących się na terytoryum obecnej Rosyi.

*

Koncesya, wydana przez rząd sowietów W. D. Van der Lip'owi, inżynierowi górniczemu, pochodzącemu z Kalifornii, udzieloną została na okres 60-letni. Inż. Van der Lip posiada poważne poparcie ze strony przemysłowców i kapitalistów kalifornijskich, którzy posiadają swoje kopalnie i przedsiębiorstwa w Alasce i zainteresowali się bogactwami naturalnemi w Kamczatce. W związku z tem delegowali do Moskwy Van der Lip'a w charakterze swego delegata, przeznaczając na jego podróż 40.000 dolarów. Udzielając kapitaliście zagranicznemu koncesyi na prawo eksploatacyi bogactw naturalnych na Kamczatce, rząd sowietów miał nietyle na celu współdziałanie rozwojowi gospodarczemu na Kamczatce, ile względy natury politycznej: zaostrzenie stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią. Według źródeł dobrze poinformowanych, donoszą, że koncesya, wydana Van der Lip'owi jest dawną koncesyą, nadaną przez cesarza Mikołaja II. p. Wonlarlarskiemu i innym.

Górny Śląsk ma 36 wielkich pieców hutniczych.

(Byłe Królestwo Polskie ma ich 13, Galicya niema wcale).

KRONIKA.

Kraków, 24 lutego.

WEZWANIE DO KONTROLI.

Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządza w myśl „**Tymczasowej** Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej“ tytuł XVII. art 107., „Zebrania kontrolne“ wszystkich mężczyzn, należących do 13 roczników od 1890 do 1902 włącznie: 1) którzy już w W. P. służyli i zostali bezterminowo urlopowani, 2) oraz tych wszystkich, którzy jeszcze w W. P. nie służyli, a mianowicie: a) odroczonych (reklamowanych) z art. 61 i 62 T. U., b) odroczonych (uczniów) z art. 64 T. U., c) odroczonych urzędników państw. i im równorzędnych, d) odroczonych jako pracujących na obronę państwa, e) uznanych za zdatnych, posiadających karty powołania na specyalne wezwanie.

Zebraniu niepodlegają osoby odroczone (zwolnione) z art. 56 T. U. z powodu ułomności fizycznych. W tym celu wzywam wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1890—1902 a podpadających pod jeden z powyższych punktów aby bezzwłocznie zgłosili się w magistracie celem zaciągnięcia do list imiennych

Wszyscy mężczyźni, podpadający pod pkt 1 i 2 a, b, c, d, e, a zaciągnięci do list imiennych, mają się zgłosić wraz z wszelkimi posiadanymi dokumentami wojskowymi u oficera ewidencyjnego w magistracie celem wymiany dokumentów osobistych, w następującym porządku: A—C dnia 1 marca 1921 roku, D—F dnia 2 marca 1921 r., G—J dnia 3 marca b. r., K dnia 4 marca b. r., L—M dnia 5 marca b. r., N—P dnia 6 marca b. r., R dnia 7 marca b. r., S dnia 8 marca b. r., T—U dnia 9 marca b. r., W—Z dnia 10 marca b. r.

Uwaga: Nowo przybywający bezterminowo urlopowani szeregowi do swych miejsc stałego zamieszkania, jakoteż i ci, którzy miejsce stałego zamieszkania zmieniają, mają się zgłaszać każdorazowo u wójta w gminie (w magistracie) i u swego oficera ewidencyjnego w powiecie (w magistracie) w przeciągu 8 dni od chwili przybycia do gminy. — Zgłaszać należy również odejście z miejsca dotychczasowego pobytu.

Powyższe meldowania, jak też wezwania odnoszące się do kontroli rezerwistów, są obowiązkiem każdego bezterminowo urlopowanego szeregowca (rezerwisty) i muszą być dokonane pod rygorem kar administracyjnych, przyczem nad dopełnieniem tego obowiązku czuwać mają wójtowie w gminach oraz organa Policyi Państwowej i Żandarmeryi przy sprawdzaniu dokumentów osobistych.

---o---

— **Znowu groźba zamknięcia elektrowni.** Prezydyum miasta Krakowa komunikuje, że w dniu dzisiejszym nadszedł do elektrowni tylko 1 wagon węgla.

Z powodu zupełnego braku zapasów, oraz ze względu na to, że starania o doraźną pomoc skierowane tak do Inspektoratu węglowego, jak i do Dyrekcyi kolejowej pozostały bez rezultatu, zmuszoną będzie elektrownia miejska, o ile do jutra przedpołudniem nie nadejdzie większa przesyłka węgla, wstrzymać ruch w godzinach wieczornych.

— **Przegląd wojskowy.** W dniach od 25 lutego br. do 8 marca odbędzie się w koszarach im. J. Piłsudskiego przy ul. Siemiradzkiego l. 21. dodatkowy przegląd wojskowy wszystkich funkcyonaryuszów państwowych, komunalnych, samorządnych, użyteczności publicznej oraz pracowników fabryk i zakładów przemysłowych pracujących na obronę państwa, którzy w swoim czasie w roku 1920 na podstawie przedłożonych zaświadczeń przy zgłaszaniu się do komisyi przeglądowo-lekarskiej otrzymali odroczenie stawiennictwa wojskowego bez przeglądu.

— **Pogrzeb prezesa Izby adwokackiej.** Wczoraj popołudniu odbył się z domu żałoby przy ul. św. Anny l. 3 pogrzeb śp. dra Michała Koya, prezesa Krakowskiej Izby adwokackiej. Przed domem żałoby wygłosił nad trumną zmarłego przemówienie imieniem Izby, przyjaciół i Kolegów Zmarłego adw. dr. Bąkowski, podnosząc zasługi śp. Koya, Jego wiedzę prawniczą oraz działalność obywatelską.

Następnie ruszył kondukt pogrzebowy przy licznym udziale sfer prawniczych i wybitnych osobistości naszego miasta oraz przedstawicieli prezydyum ku cmentarzowi rakowickiemu, gdzie trumnę wraz z zwłokami złożono na wieczny spoczynek w grobowcu familijnym.

— **Składki na cele plebiscytu górnośląskiego.** W pierwszym tygodniu zbiórki na cele plebiscytowe zebrał Bank małopolski Mk. 212.595. a mianowicie: Powiat. kasa oszcz. w Nowym Targu 100,000 mk. — Firma bankowa A. Holzer w Krakowie 25.000 mk., Polskie zakłady garbarskie w Krakowie — 17.500 mk., Leon i Natan Schönfeldowie w Krakowie 10.000 mk. — Po 2.000 mk. złożyli: Izak Potok, Rudolf Popper, J. Maibruch, dr. Wahrhaftig; związek zawod. cukrowni Królestwa Polsk. 1500 mk. Po 1000 mk. złożyli: Stanisław Czarnowski, Dawid Herzig, Natan Senft, Zbigniew Józefczyk, Abraham Rapaport, Salomon Bauminger, Natan Senft, Stanisław hr. Tyszkiewicz, Eward hr. Raczyński, pułk. Adam Śmiałowski, Jakób i Ignacy Sternowie, dr. A. Markowa, Jakób Wasserberg, Stanisław Rudrof, dr. Michał Grünspan, Marya Malczewska, Mieczysław Wiktor, pułk. Jampolski. — Po 500 mk. złożyli: Aleksander Redych, Antoni hr. Potocki, inż. R. Gąsior, inż. Mieczysław Kurkiewicz, Schreiber, prez. Juliuszowa Leowa, Bata Schoe and Leather Co, inż. Czeczowiczka, Zdzisław Zaremba, prof. Aleksander Rosner, Antoni Pajdak. — Resztę w kwocie 30.595 mk. złożyły osoby w kwotach niższych niż 500 mk.

— **Zbiórka plebiscytowa w tramwajach.** We wtorek dnia 22 bm. kondukt. tramwajowi zebrali na plebiscyt 40.443 mk 40 fen. Ogółem od początku zbiórki zebrano 179.856 Mk. 90 f.

— **Nafta za luty.** Magistrat podaje do wiadomości, że na kupony za luty legitymacyi naftowych wydawane będą te same racye nafty, co na odcinek styczniowy t. z. dla kategoryi A — 4 l. B1. — 2 l. B2 — 4 l., C — 6 l., D — 2 l. Sprzedaż nafty za styczeń kończy się z dniem 1 marca 1921 r.

— **Zamiast wieńca na grób blp. dra Szymona Enocha** złożyło grono przyjaciół Zmarłego sumę 2.800 kmp. w administracyi naszego pisma na rzecz Tow. Rygorozantów.

— **Koncert żydowskiej pieśni.** Publiczność nasza wykazuje małe zainteresowanie się żydowską pieśnią ludową, skoro na koncercie w sali kahału w małej zjawiła się liczbie.

Z zapowiedzianych sił wystąpiła tylko p. Brümówna, która swym fenomenalnym altem ze znacznem zrozumieniem i odczuciem odtworzyła kilkanaście pieśni i sama wypełniła cały program. Specyalnie pięknie śpiewała „Die Pferdelech“ i „Chazendel“. — Akompaniował wzorowo p. Sperber.

Szym. Z—k—r.

— **Z teatru „Bagatela“** komunikują nam: Dziś czwartek 24 lutego po raz czwarty ostatnia premiera „Bagateli“ „Niezrównany Crichton“ fantazya w 4 aktach I. M. Barie'a. Sztuka ta oryginalnym swoim pomysłem, ekscentrycznemi sytuacyami i humorem niefrasobliwym zdobyła ogólne uznanie. Jutro i pojutrze „Niezrównany Crichton“.

— **Ujęcie szajki bandyckiej.** Onegdajszej nocy aresztowano 3 niebezpiecznych apaszów: Karola Panka l. 31, Adama Głowę l. 27 i Andrzeja Ziębę lat 18.

Aresztowania dokonano wśród następujących okoliczności: W poniedziałek wieczorem wstąpił do pewnego szynku na Nowej Wsi Jan Bonda, handlarz owoców. W chwilę potem przyszli również do tego samego szynku wymienieni wyżej apasze, zabawili jakiś czas i wyszli. Gdy następnie Bonda opuścił szynk, napadli go ci sami na ulicy, silnie pobili i zrabowali mu gotówkę 36.000 Mk. Na krzyk Bondy przybyła z pomocą przechodząca właśnie patrol wojskowa oraz posterunkowi policyjni, którzy uwolnili napadniętego z rąk opryszków i dokonali ich aresztowania. Śledztwo policyjne wykazało, że do tej samej szajki należał jeszcze jeden opryszek, który zbiegł. Zachodzi prawdopodobieństwo, że szajka ta również dopuściła się głośnych przed kilkunastu dniami napadów w okolicy Parku krakowskiego, o których w swoim czasie donosiliśmy.

— **Kradzież rzeczy.** Policya skonfiskowała 19-l. Annie Adamskiej służącej rozmaite przedmioty, pochodzące z kradzieży, a mianowicie: makatę tkaną złotem, płaszcz damski granatowy, żakiet damski, dwie kapy na łóżka, bieliznę i t. d. Aresztowana Adamska tłomaczy się, że rzeczy te otrzymała od bliżej jej nieznanej „Mańki“. Rzeczy te są do odebrania w ekspozyturze policyi w Podgórzu.

— **Z kroniki policyjnej.** Aresztowano Jakóba Manilaka l. 26. z Kutna za uczestnictwo w kradzieży kosza, w którym znajdowało się 10 kg. cukru i rozmaite przedmioty wartości 10.000 mk. Kosz ten był własnością p. Abrahama Montaga (Miodowa 17).

Przytrzymano Piotra Laszczyka l. 25. za kradzież gotówki i garderoby łącznej wartości 11.000 Mk. na szkodę Rozalii Guzik.

— **Fałszywe obwinienie.** Starostwo w Bielsku potwierdza, iż podniesione w swoim czasie przeciw p. Ernestowi Schwarzowi z Galgocz (Węgry) obwinienie o sprzeniewierzenie 1,200.000 marek na szkodę Firmy Fuchs jest — jak dochodzenie wykazało — zupełnie bezpodstawne. 555

— **Za grę hazardową.** W nocy z poniedziałku na wtorek dokonała policya obławy za osobnikami podejrzanymi, w czasie której natrafiono w domu 2 przy ul. Berka Joselewicza kilkanaście osób zajętych grą hazardową. Właściciela mieszkania Markusa Monderera zaaresztowano.

— **Cudownie ocalona.** Wczoraj o godz. 4 i pół po południu wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Zwierzyniecką, dokąd również wezwana została straż pożarna. Powodem alarmu był nieszczęśliwy wypadek tramwajowy. Mianowicie 7-letnia dziewczynka Emilia Czop (Słoneczna 21) dostała się między dwa w przeciwnych kierunkach idące wozy tramwajowe i wpadła pod koła jednego tramwaju. Po podniesieniu wozu przez straż ogniową wydobyto dziewczynkę, która na szczęście nie odniosła poważniejszego szwanku. Pogotowie ratunkowe opatrzyło lekką ranę na głowie cudownie ocalonego dziewczęcia i odwiozło je do domu.

— **Wypadek kolejowy.** Wczoraj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 60-letni robotnik kolejowy Stanisław Schulz. Wpadł on pod szybującą lokomotywę, której koła obcięły mu obie nogi. W stanie ciężkim przewiezony został ranny robotnik w karetce pogotowia do szpitala św. Łazarza.

---o---

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Przechodzień“.
Piątek: „Orlątko“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Czwartek: „Niezrównany Crichten“.
Piątek: „Niezrównany Crichten“.

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO.

Czwartek: „Romeo i Julia“

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Czwartek: „Miłość cygańska“.
Piątek: „Dziewczę z Holandyi“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Czwartek: „Małomiejski kawaler“.

Wykłady w Domu artystów (plac św. Ducha), w zarządzie krakowskiego Związku literatów.

Czwartek: Józef Flach: „Śladem sławnych romansów“, cz. 9-ta: Notre-Dame de Paris.

---o---

Z kraju.

Gorlice. Od kilku tygodni znajdują się Gorlice pod znakiem wyborów. I tak rozpoczęły ich seryę wybory do Komitetu Lok. tutejszej organizacyi syonistycznej. W niedzielę dnia 30. stycznia br. odbyło się zebranie szeklowców, na którem po sprawozdaniu dotychczasowego przewodniczącego ze stanu działalności tut. organizacyi oraz po sprawozdaniu tow. Emila Holländra z Krakowa z posiedzenia ostatniej Rady partyjnej i po żywej dyskusyi wyrażono ustępującemu Komitetowi pełne zaufanie, poczem wybrano nowy Komitet lokalny poruczając jednomyślnie ponownie kierownictwo dotychczasowemu przewodniczącemu tow. Drowi Blechowi.

Po długich a ciężkich cierpieniach zdecydowano się wreszcie rozpisać wybory do tutejszej Rady miejskiej, przyczem kreowano IV. koło wyborcze niepodatkowanych bez różnicy płci powyżej 21 lat. Pomijając okoliczność, że bezpodstawnie odmówiono wpisu do listy wyborczej 301 wyborcom żydowskim z tego jedynie powodu, że reklamacye pominiętych nastąpiły nie osobiście przez samych pominiętych, tylko przez trzecie osoby — zauważyć należy, że rozpisane i przeprowadzone w bieżącym miesiącu wybory odbyły się nader spokojnie pod hasłem kompromisu obu odłamów ludności.

Na ogólną liczbę 48 radnych przypaść miały ludności żydowskiej według zawartego kompromisu 22 mandaty, jednakowoż przy wyborach wprowadzono tylko 21 Żydów do Rady miejskiej, ponieważ w III. kole z powodu bezrozumnej konkurencyi kilku żydowskich kandydatów 1 mandat żydowski stracono. Jedyny gorętszy moment przy wborach stanowiła kandydatura tow. Dra Blecha, przewodniczącego tut. organizacyi, który został wybrany w IV. kole na skutek zgodnej woli ludności żydowskiej, mimo pominięcia jego kandydatury w oficyalnym komitecie wyborczym. Oprócz tow. Dra Blecha weszła do Rady miejskiej jeszcze większa ilość syonistów, a wśród nich senior tutejszej organizacyi, tow. Lazarus Landau.

Życzyć sobie należy, aby nowo wybrana Rada miejska jak najprędzej się ukonstytuowała i ro-

poczęła szeroko zakrojoną akcyę celem odbudowy zniszczonego miasta i przeprowadzenia sanacyi stosunków miejskich.

Przechodząc z kolei rzeczy do spraw kahału — jak wiadomo po śmierci ś. komisarza rządowego ś.p. Szaji Grubnera, rozpisano w lipcu 1920 wybory do tut. Kahału. Wskutek rozbicia się układów z ortodoksyą, która ufna w swoją rzekomą przewagę, nie zgodziła się na ofiarowaną jej wówczas przez org. syon. ilość mandatów, zmuszona została org. syon. do podjęcia walki, którą przy pomocy demokratycznych żywiołów przeprowadziła zwycięsko i dnia 10. lipca 1920 r. przeforsowała całą przez siebie wystawioną listę kandydatów. Był to zaiste dzień wielkiego tryumfu, dojrzałości siły naszej organizacyi!

Niestety z powodu zaszłych wielu nieformalności przy tychże wyborach (na skutek przeoczenia Komisyi wyborczej) oraz starań pewnych osobników, wybory z 10. lipca 1920 zostały przez tut. Starostwo unieważnione.

Nowe wybory do Kahału rozpisane zostały na dzień 17. lutego. Organizacya syon. dążąc obecnie z powodu akcyi dla „Keren Hajesod" do zjednoczenia całego tutejszego żydostwa oraz chcąc umożliwić wreszcie sanacyę stosunków kahalnych zainicyowała ponownie układy z tutejszą ortodoksyą i innemi grupami. Owocem jej pracy jest, że wspólny Komitet wyborczy przyjął jednomyślnie wspólną listę kompromisową kandydatów wszystkich partyi i grup.

Jak było do przewidzenia, lista ta wskutek braku opozycyi przeszła w całości. Jakkolwiek org. syon. poczyniła wielkie koncesye na rzecz ortodoksyi, to jednak uzyskała w nowowybranym zarządzie znaczną reprezentacyę, a przy poparciu przedstawiciela poale-syonistów i 4 bezpartyjnych sympatyków posiada nawet liczebną przewagę.

Z innych spraw tut. żydostwa wybiła się przeprowadzona z wielkim sukcesem w ostatnich dniach akcya na rzecz nieszczęśliwych ofiar pogromów ukraińskich. Dzięki wytężającej i energicznej pracy tow. Lazarusa Landaua, Zalela Blumenkranza oraz p. Jakóba Wilda, Izraela Franta i kilku innych zebrano na powyższy cel kwotę 52.000 Mp., które przesłano do komitetu krakowskiego. Inicyatorom, ofiarodawcom i wszystkim którzy byli pomocni przy tej akcyi należy się szczere uznanie za tak piękny jak na nasze ubogie miasto wynik.

Zjazd przedstawicieli żyd. komitetów ratunkowych w Warszawie. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd przedstawicieli prowincyonalnych komitetów ratunkowych, utrzymywanych przez „Joint" z udziałem działaczy społecznych. Kraków reprezentuje prezes dr. Rafał Landau, Lwów — dr. Parnes. Po dłuższej dyskusyi uchwalił Zjazd wysłać do zarządu Jointu w Ameryce depeszę z prośbą, by nie wstrzymał akcyi ratunkowej na terenach kresowych, gdyż ludność tamtejsza potrzebuje nadal pomocy. Uchwalono również wniosek dra Klumla, prezesa Centr. Komitetu Organizacyi Syońskiej w Polsce, by zwrócić się do Jointu z prośbą o dalsze subwencyonowanie szkół hebrajskich w Polsce, którym Joint odmówił przed pewnym czasem subsydyów, oraz cofnięcie likwidacyi wydziału przekazów pieniężnych z Ameryki. W końcu zebrani uchwalili przesłać Jointowi i żydostwu amerykańskiemu gorące podziękowanie za dotychczasową pomoc dla Żydów w krajach, dotkniętych wojną.

W drugim dniu obrad wygłosił dr. Bernard Kahn referat o akcyi dla bezdomnych, a dr. Pariser referat o akcyi dla sierót, poczem przystąpiono do ustalenia budżetu na przyszłe miesiące. Uchwalono stojące do dyspozycyi na wsparcia 100 milionów marek rozdzielić na 4 miesiące tak, ażeby wsparcia te stopniowo usunąć. Preliminowano na miesiąc marzec 30 milionów marek, na kwiecień 25 milionów, na maj 15 milionów, na czerwiec 15 milionów Mk. Pozostałe pieniądze przeznaczono na wypiekanie mac dla niektórych okolic. W końcu wyrażono drowi Bogenowi podziękowanie za jego pracę i wyrażono życzenie, ażeby wyjeżdżający do Ameryki delegat Jointu rabin Kowalski jaknajprędzej wrócił do Polski.

Ofiary fałszerzy wiz paszportowych. Joint warszawski otrzymał z Gdańska wiadomość, że w tamtejszem więzieniu znajduje się wielu uchodźców żydowskich, których paszporty zaopatrzone są we fałszowane wizy. Uchodźcy ci zwracają się do Jointu z prośbą o interwencyę u władz gdańskich, by wypuszczono ich na wolność, gdyż padli ofiarą bandy fałszerzy wiz paszportowych w Warszawie.

Ze świata.

Dar gminy żydowskiej w Rzymie dla Bezalelu. Prof. Anselmo Colombo, który zwiedził niedawno Palestynę i oddał robotnikom żydowskim (podany przez nas onegdaj) list od Luigi Luzattiego, przywiózł także dla Bezalelu w darze od gminy żydowskiej w Rzymie bardzo cenny, stary płaszczyk na Torę.

Szmarjahu Lewin i bar. Rotszyld. Nowy Jork. „Hatoren" opowiada następujący ciekawy epizod z bankietu na cześć Rotszylda w Nowym Jorku. Podczas przemówień bar. Rotszylda wszedł na salę dr. Szmarjahu Lewin. Publiczność urządziła znakomitemu trybunowi żydowskiemu serdeczną owacyę, która trwała kilka minut. Przewodniczący przedstawił dra Lewina jako „obywatela Palestyny". Szmarjahu Lewin oświadczył, że jako obywatel palestyński przemawiać będzie tylko po hebrajsku. Oświadczenie to wywarło wielkie wrażenie, a James Rotszyld mowę swoją wygłosił także po hebrajsku.

Deszcz tysiącmarkówek. Z Klajpedy donoszą o niezwykłem i dotychczas niewyjaśnionem zjawisku. Wiatr, który dął mocno od strony wschodniej przywiał wielką ilość banknotów tysiącmarkowych. Banknoty wirowały w powietrzu, poczem zwolna opadały na ulicę. Przechodnie, zaskoczeni tym deszczem tysiącmarkówek, zbierali je. rzecz prosta skwapliwie, i kiedy zjawiła się policya, niewiele już pozostało z tego bezpańskiego skarbu. Dotychczas nie wyjaśniono przyczyny tego zjawiska. Istnieje jednak przypuszczenie, że ktoś ukrył w wydrążeniu słupa tramwaju elektrycznego pieniądze, pochodzące z nieczystego źródła i że burza wydobyła na światło dzienne banknoty z tej kryjówki.

—o-o—

Dział gospodarczy.

OLBRZYMI TRUST DLA ZAOPATRZENIA EUROPY W TOWARY.

„Matin" donosi z Nowego Jorku: 500 największych bankierów i hurtowników Stanów Zjednoczonych debatowało onegdaj w Chicago nad kryzysem Nowego i Starego świata. Powzięto uchwałę usilnie starać się o to, by stosunki handlowe między obiema półkulami doszły do takiego stanu, jak przed wojną. W tym celu utworzono olbrzymi związek, który już obecnie rozporządza kapitałem 150 milionów dolarów. Kierownikiem mianowany został bankier amerykański Carling. Do członków, posiadających najwybitniejsze znaczenie, należy komisarz żywnościowy Hoover, prezydenci Standard Oil Company i międzynarodowych Izb handlowych, jakoteż prezydent międzynarodowego związku dla maszyn i metali. Udało się zgromadzeniu założyć „Foreign trade finance corporation" przy współudziale 1500 nowojorskich kupców, którzy współdziałać mają w pracy około podniesienia handlu europejskiego.

O celu założenia tego trustu wyraził się Hoover wobec nowojorskiego korespondenta „Matin" w sposób następujący: „Europa cierpi na brak środków żywnościowych i surowców, podczas, gdy my posiadamy je w Ameryce w olbrzymiej ilości. Wymiana nie jest łatwą, ponieważ Europa nie jest w stanie zapłacić za towary natychmiast. Wskutek wojny zubożała ona zupełnie, a waluty jej spadły straszliwie. Jedynym zatem środkiem by podnieść handel z powrotem, jest udzielić Europie kredytu na zakupno surowców i środków spożywczych, na tak długi przeciąg czasu, jakiego potrzebuje.

Te długoterminowe kredyty nie mogłyby być wszakże udzielane przez banki prywatne, dlatego też powzięto zamiar utworzenia specyalnej organizacyi, pozostającej w łączności z bankiem państwowym.

—o—

Stan emisyi biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Dnia 31-go stycznia b. r. obieg wynosił Mk. 55,079.451.609.—. Od dnia 31. I. do 10. II. b. r. wypuszczono 2,699.026.070.50. Do dnia 10-go lutego b. r. puszczono w obieg ogółem Mk. 57,778.477.679.50.

Tow. handl. Bracia Rolniccy, Sp. Akc. Statuty Sp. Akc. pod powyższą firmą dla handlu, eksportu i importu, przyjmowanie przedstawicielstw towarów kolonialnych, spoż., techn., chemiczn., prod. naftow., smarów oraz odnośnych surowców zostało zatwierdzone rozp. ogłoszonem w N-rze 42 „Mon. Pol." Kapitał zakładowy wynosi 10 milionów w 20 tysiącach sztuk na okaziciela po 500 marek.

Zakaz przywozu z zagranicy. Na ostatniem zebraniu komisyi przywozu i wywozu postanowiono zabronić całkowicie przywozu jedwabiu zagranicznego. Tasama komisya zabroniła sprowadzać z zagranicy korzenie i cykoryę.

Targ poznański. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż Miejski Urząd targu poznańskiego przyjmuje zgłoszenia firm reflektujących na udział w targu tylko do połowy marca b. r. Na razie rozporządza Urząd w dostatecznej ilości miejscami wystawowemi i przygotowuje dla gości odpowiednie mieszkania.

Jarmark jesienny w Tryeście. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie podaje do wiadomości, że według doniesienia Zarządu Jarmarku w Tryeście, jarmark jesienny odbędzie się także we wrześniu br.

Z giełdy.

Kraków, 23 lutego.

Wśród słabego ruchu tendencya zniżkowa. Najbardziej ucierpiało P. T. H., które straciło dalsze 130 punktów. Notowania wszystkich prawie innych papierów w ten sposób się ukształtowały, że dzisiejsze końcowe transakcye odpowiadały co do wysokości najniższym transakcyom wczorajszym. Silniejszy jedynie Impex (600) i Trzebinia żelazo (3000). W akcyach bankowych zastój, po niższych niż ostatnio kursach kupowano 4½% Listy zast. Banku Hip. (98); 4% Listy zast. Tow. Kred. ziem. (99). Waluty i dewizy bez żadnej zmiany.

Giełda krakowska z dnia 23 lutego 1921 r.

Akcye bankowe:	offar	żądano	tranzakcye
Bank Przemysłowy Mk.	650·—	700·—	
„ Hipoteczny	680·—	740·—	
„ Małopolski	750·—	800·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	775·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	4600·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.")	1200·—	1300·—	1300—1200
Handl. Spółka akc. „Impeks"	625·—	700·—	600·—
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	2100·—	2300·—	
Żegluga Polska	900·—	1000·—	950·—
Zieleniewski	7600·—	7800·—	[illegible]—7650
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów I em	5300·—	5600	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em	2900·—	3100·—	[illegible]
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	5500·—	6000·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	2900·—	3100·—	[illegible]·—
„Automotor" fabryka samochodów	1875·—	1975·—	
„Górka" fabryka cementu	6900·—	7200·—	[illegible]—7000
Gal. akc. Zakłady Górn. [illegible]ersza	5600·—	5800·—	
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	—·—	—·—	
Polska nafta	2900·—	3100·—	3000—3100
Elektrownia w Siersza III em.	1900·—	2100·—	2000—1950
„Olkos" T. A.	3900·—	4100·—	4000·—
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1300·—	1500·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2800·—	3000·—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	[illegible]00·—	4000·—	3960·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4000·—	4200·—	

Waluty i dewizy

	Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	770·—	820·—	—·—	—·—
Franki francuskie	56·—	59·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·50	13·50	13·—	14·—
Korony austryackie	115·—	120·—	120·—	125·—
Korony czesko-słowackie	10·—	11·—	10·50	11·50
Lei rumuńskie	10·—	11·—	—·—	—·—
Liry włoskie	[illegible]·—	30·—	—·—	—·—

Giełda wiedeńska z dnia 23 b. m. (L) Marki niem. 11.72—11.69, leje 9.42—9.38, liry 25.80—26, dolary 712—707, franki szwajcarskie 117.50, funty ang. 2780, dynary 19—19.08, korony czeskie 8.72—8.90, marki polskie 0.82½—0.83½.

Giełda zurychska z dnia 23 b. m. (L) Berlin 9.90, Holandya 2685, Nowy Jork 653, Londyn 2345, Paryż 4370, Medyolan 2202, Praga 7.50, Budapeszt 1.17½, Zagrzeb 4.20, Bukareszt 8, Warszawa 0.75, Wiedeń 1.30, stemplowane korony austryackie 0.90.

Wybuch strejku kolejowego w Warszawie.

Dekret Nacz. Państwa poddaje koleje mocy ustaw wojen.

M. Warszawa. (Telefonem). Mimo dementi Związku zawodowego kolejarzy wybuchł ubiegłej **nocy** strejk **maszynistów węzła warszawskiego, z powodu** którego **unieruchomione zostały pociągi.** Dziś rano minister kolei **Jasiński w** towarzystwie naczelnika wydziału **prezydyalnego min.** kolei, dra Gałeckiego **oraz prezesa dyrekcyi** warszawskiej Jakubowskiego **udał się na dworzec główny** i zbadawszy **na miejscu sytuacyę** strejkową, wydał zarządzenia zmierzające do przywrócenia ruchu. Maszynistów, których adresy były wiadome, sprowadzono pod eskortą do pracy, dzięki czemu część pociągów zdołano uruchomić pod **dozorem** policyi i żandarmeryi. Pociągi z prawego **brzegu** Wisły odchodzą normalnie, z lewego **brzegu** kursują również, ale z pewnemi **ograniczeniami.**

W związku z wybuchem strejku kolejowego dzisiejszy „Dziennik Ustaw" i „Monitor Polski" ogłaszają następujący dekret:

Na podstawie artykułu VI. ustawy z dnia 27 marca 1920 r. **wobec grożącego państwu niebezpieczeństwa poddaję wszystkie koleje żelazne tak państwowe, jakoteż prywatne, mocy ustaw wojennych. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.** Wykonanie niniejszego dekretu polecam ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem kolei żelaznych.

Warszawa, 23 lutego 1921. Naczelnik państwa: **Piłsudski.** Prezydent ministrów: **Witos.**

Odezwa rządu.

Warszawa. PAT Wydana została odezwa w której czytamy m. i.:

Obywatele! **Strejk kolejowy** rozpoczął się. Agitatorzy, którzy go przygotowali wczoraj oświadczyli ministrowi kolei, że jeżeli do godziny 10-tej postulaty ich nie zostaną uwzględnione, strejk wybuchnie. Kładąc w ten sposób nóż na gardle swego kraju i narodu oświadczyli, że wymuszą ustępstwa, których przyznanie byłoby tryumfem anarchii i groźną klęską dla społecznego ładu w Polsce. Nie o polepszenie bytu chodziło żywiołom, które parły do strejku, ale o to, aby do strejku doszło za wszelką cenę, nie o to, aby ich rodziny mogły lepiej żyć ale o to aby Polska żyć nie mogła. Rząd nie może biernie przypatrywać się niecnej i zgubnej robocie. Nie może dopuścić do tego, aby wskutek strejku kolejowego miliony niezaopatrzonych obywateli narażone były na straszne cierpienia głodu i zimna i wszelkiego niedostatku. Rząd nie pozwoli na głodowanie żołnierzy, którzy bohatersko bronili kraju i obecnie stoją na straży jego granic. Rząd wie, że przez zaparcie strejku kolejowego wszelkimi środkami, niecofnięcie się przed użyciem siły w jego ręce prawnie złożonej, spełni tylko swój obowiązek. Rząd jest pewny, że całe społeczeństwo jest przeciw tym, którzy prowadzeni na pasku przez obce, wrogie polskości żywioły, działając z ukrycia zakłócają jego bezpieczeństwo i chcą kraj pogrążyć w przepaść bez wyjścia. Położenie gospodarcze Polski jest jeszcze ciężkie. Rząd wie o tem i przy każdej sposobności przypomina konieczności oszczędzania, ale w granicach możliwości czynił i czyni rząd i sejm wszystko, aby umożliwić przetrwanie tych trudnych czasów. Płace pracowników państwowych zostały podwyższone do ostatecznych granic finansowej możności państwowej i przygotowuje się dalsza poprawa ich bytu. Aby zapewnić ludności zaspokojenie jej najkonieczniejszych potrzeb, zapobiedz jej ogłodzeniu, zapewnić dowóz żywności i węgla oraz zapewnić porządek i spokój **rząd poddał koleje pod moc ustaw wojennych. Zarządzenie** to wywołane koniecznością, **nie** będzie trwało ani godziny **dłużej niż tego konieczność** będzie wymagała i **będzie cofnięte natychmiast, skoro** dojdzie na kolejach **do uspokojenia umysłów** i normalny **ruch** kolejowy **zostanie podjęty.** Rząd chwycił się tego środka, aby sprostać odpowiedzialności, która na nim ciąży wobec państwa i społeczeństwa i wiedząc, że w dążeniu do zabezpieczenia bytu rzeczpospolitej wszelkimi dopuszczalnymi środkami znajdzie za sobą cały naród. Następują podpisy prezydenta ministrów Witosa i wszystkich członków gabinetu.

Ameryka przeciw projektom mandatów.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Paryża donoszą: Ambasador amerykański wręczył prezydentowi Rady Ligi narodów **notę, w której rząd** waszyngtoński **zakłada protest przeciw projektom mandatów.** Rząd Stanów Zjednoczonych nie zgadza się na powierzenie **mandatu nad** wyspą (kabli niemieckich) **Yap** Japonii, a ponadto domaga się **wyjaśnień** w sprawie układu angielsko-francuskiego co do **obszarów** naftowych **w Mezopotamii.** Wobec protestu rządu Stanów Zjednoczonych **odroczyła Rada** obrady **nad projektami** mandatów.

Wystąpienie Ameryki z komisyi reparacyjnej.

L. Wiedeń. (Telefonem). Rząd waszyngtoński wycofał swego przedstawiciela z komisyi reparacyjnej, co oznacza usunięcie się Ameryki z komisyi.

Skład gabinetu amerykańskiego.

Nowy Jork. PAT. (Tel. Comp.). Z Waszyngtonu donoszą, że nowy gabinet amerykański będzie miał przypuszczalnie skład następujący: Duglas, minister spraw zagranicznych, Bonnwingate, minister wojny, Daubhery, minister sprawiedliwości, Fall, minister spraw wewnętrznych, Wallace, minister rolnictwa. Hoover, minister handlu, Hays, minister poczt, Damby, minister marynarki, Kox, minister pracy.

Ograniczenie imigracyi do St. Zjednoczonych.

Waszyngton. PAT. (W. B. K.). Senat przyjął znaczną większością ustawę o ograniczeniu imigracyi.

—o-o—

Bankiet na cześć lorda Readinga w Londynie.

Londyn. (Tel. wł.) Odbył się tu mityng pożegnalny na cześć lorda Readinga, który wyjeżdża wkrótce do Indyi, celem objęcia tam stanowiska wicekróla. Bankietowi przewodniczył nowy minister dla kolonii Windston Churchill. Obecnym był także sir Alfred Mond, który dopieroco wrócił z Palestyny. Premier angielski Lloyd George, który nie mógł być obecny, nadesłał list, w którym pisze m. i.: „Lord Reading dał dowód swego patryotyzmu, podejmując się spełnienia tak ważnego zadania. Ufam, że lord Reading, który z dużem powodzeniem zajmował wszystkie dotychczasowe swoje stanowiska, i na nowym posterunku odniesie pełny sukces. Indye ocenią także wielkie jego zdolności, podobnie jak uczyniliśmy to my tu na Zachodzie".

Bardzo serdeczny list nadesłał także b. prezydent Ameryki Tafft.

Wnosząc toast na zdrowie lorda Readinga, poruszył min. Churchill stosunek Ameryki do Anglii a następnie omówił role, jaką odegrał dotychczas lord Reading w angielskiem życiu publicznem. Jego wyjazd z Anglii — mówił min. Chnrchill — oznacza ogromną stratę dla sądownictwa angielskiego, ale położenie w Indyach jest takie, że nie możemy Indyom odmówić wysłania tam najzdolniejszego męża, jakiego posiadamy. Lord Churchill wyraził głęboką nadzieję, że w obecnej krytycznej epoce przejściowej znajdą Indye w lordzie Readingu wybitnego wicekróla, który połączy nową wolność z poszanowaniem dla prawowitej władzy.

Lord Reading, którego przyjęto rzęsistymi oklaskami, wyraził na wstępie swej mowy gorące podziękowanie za serdeczne powitanie, jakiego doznał. Mówił następnie także o tem, co zdziałała Ameryka podczas wielkiej wojny światowej. Wskazał, jak koniecznem jest dla świata całego a w szczególności dla obu narodów, ażeby Ameryka i Anglia żyły ze sobą w zgodzie. O zadaniach swoich w Indyach powiedział lord Reading, że uczyni wszystko, co leżeć będzie w jego mocy, ażeby pomódz Indyom w obecnem ciężkiem przesileniu.

Konferencya posła Szaroty z kanclerzem Mayerem

w sprawie wydalania uchodźców żydowskich z Austryi.

Wiedeń. PAT. Poseł polski Szarota był u kanclerza Meyera i miał z nim dłuższą konferencyę. Między innemi omawiano sprawę wydalania Żydów galicyjskich z Austryi. Sprawa ta wniesioną została niedawno przez delegacyę polską przed forum Ligi narodów. Dr. Szarota złożył kanclerzowi w tej sprawie dłuższą notę, wyjaśniającą polski pukt widzenia. Sprawą rugów będzie, jak wiadomo, przedmiotem rokowań już na obecnej kadencyi rady Ligi narodów.

Międzynar. konferencya socyalistyczna we Wiedniu.

L. Wiedeń. (Telefonem). Na dzisiejszem posiedzieniu obradującej tu międzynarodowej konferencyi socyalistycznej przemawiał delegat angielski Wallhead, który omawiał sprawę imperyalizmu i socyalizmu rewolucyi. Dowodził, że traktaty pokojowe pogorszyły wszędzie położenie proletaryatu. Traktaty pokojowe nazwał referent „rabunkiem burżuazyi". W Anglii liczba bezrobotnych osiągnęła według słów mowcy cyfrę 2 i pół milionów.

Konferencya przyznała organizacyi „Poale-Syon" 2 mandaty, przyczem jednak postanowiła jeszcze raz zbadać jej stosunek do międzynarodówki.

W konferencyi biorą również udział przedstawiciele greckiej, łotyskiej i argentyńskiej partyi socyalistycznej, oraz posłowie Czapiński, Diamand i Niedziałkowski z P. P. S. w charakterze gości.

Rząd sowietów rozesłał iskrówkę, w której piętnuje inicyatorów konferencyi, jako agentów burżuazyi.

Wróżby wojenne syna Tołstoja.

Paryż. PAT. Leon Tołstoj, syn zmarłego pisarza, omawia w „Journalu" niebezpieczeństwo, jakie zagraża Europie od bolszewików. Oświadcza on, iż nie należy wątpić, że sowiety przygotowują ofenzywę wiosenną zakresloną na szeroką skalę. Sowiety są zmuszone prowadzić walkę bez przerwy, gdyż inaczej władza ich nie będzie długo trwała. Jedynie dlatego, że armia czerwona utrzymywana jest stale na stopie wojennej i poddana żelaznej dyscyplinie, może sobie rząd sowiecki zapewnić jej posłuszeństwo. W chwili jednak, gdy żołnierze powrócą do swoich wsi i miast, grozi rządowi sowieckiemu, opierającemu się tylko na sile zbrojnej, śmiertelne niebezpieczeństwo. Na froncie zachodnim znajduje się 70 tysięcy żołnierzy, na Kaukazie około 70 tysięcy, między Petersburgiem a Moskwą skoncentrowanych jest 50 dywizyi. Tołstoj sądzi, że w najbliższych miesiącach wojska czerwone zaatakują Polskę a może także i Rumunię i że sowiety w razie odniesionego sukcesu będą dążyły do przymierza z Niemcami i Jugosławią. Tołstoj apeluje do rządów zachodnich, by zapobiegły niebezpieczeństwu póki jeszcze czas.

Kronika polityczna.

— Grupa francuskich deputowanych złożyła projekt ustawy o dopełnieniu liczby marszałków francuskich do dwunastu.

— Ententa uznała Litwę de jure.

— Rząd włoski postanowił ogłosić Tryest wolnem miastem.

— W Szczecinie mimo protestu ze strony Niemiec odbywa się w dalszym ciągu nadzór Anglii nad okrętami niemieckimi. Rewizyi poddaje się 25% okrętów, zarówno wpływających jak i wypływających z portu.

— Sowieckie „Izwiestia" donoszą, że kryzys opałowy w Rosyi doszedł do ostatecznych granic. W Moskwie niema czem palić w lokomotywach, a w warsztatach kolejowych lada chwila ustanie praca.

—o-o—

Nakładem Gal. Spółki Wydawn. Red. nacz.: Dr. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, Orzeszkowej 7